

MARUDA, LENIWIEC, SKARŻYPYTA, WUJEK DOBRA RADA

- Jak sobie radzić z trudnymi ludźmi?

Moi Drodzy, jak wiecie, większość z nas przebywa w grupie i nie zawsze mamy wpływ na dobór członków zespołu.

Jesteście od nich zależni - to zła wiadomość.

Jest i lepsza: na każdego jest sposób.

W tym artykule chciałabym Wam przybliżyć cztery typy osób, opisać ich osobowości, udzielić porady jak wśród nich pozostać sobą.



MARUDA

Po czym ją poznacie?

Wiecznie skrzywiona, niezadowolona. Pewnie, nie jest to przyjemne, ale w sumie dałoby się przeżyć. Marudy mają jednak trudną cechę: lubią niweczyć wszystkie, nawet najlepsze pomysły innych. Czasem musisz współpracować przy jakimś zadaniu, projekcie, prezentacji i masz dosyć słuchania: „To się nie uda”, „Ale po co, przecież to bez sensu”. Przy marudzie tracisz nie tylko swój dobry humor i optymizm, ale i motywację. Bo marudzenie jest zaraźliwe!!!

Co możecie zrobić?

- Spróbuj znaleźć płaszczyznę porozumienia z marudą. Możliwe, że przestanie cię zalewać swoim pesymizmem, gdy uzna, że należycie do tej samej grupy. Dowiedz się o niej czegoś więcej i poszukaj punktów stycznych.

Na przykład: Maruda uwielbia psy - ty też masz, maruda codziennie biega - jak ty, maruda uwielbia podróże - ty podobnie. Potem wystarczy tylko przy okazji zacząć rozmowę na pożądanym temacie i... gotowe. Psychologowie nazywają to zjawiskiem „moich towarzyszy z kempingu”.

- Zaopiekuj się marudą. Nie jest wykluczone, że jej zachowanie to wołanie o pomoc i uwagę. Gdy zacznie narzekać, że twój pomysł jest do niczego, weź ją na bok i powiedz: „Co się dzieje? Widzę, że jesteś nieswoja / nieswój. A tak zależało mi na twoim poparciu!”. W ten sposób pozwolisz jej się wygadać, proste, a może zadziałać.

LENIWIEC

Po czym go poznać?

Patrzysz na niego z „podziwem” i zastanawiasz się, jak to możliwe, by - robiąc tak niewiele - mieć opinię tak zapracowanego.

Leniwiec to typ osoby, która robi wokół siebie więcej szumu niż faktycznie wykonuje pracy, często przypisując sobie zasługi innych. Głośno oznajmia: „Ach, ile mam pracy, nauki” i zawsze akurat wtedy, gdy w pobliżu jest ktoś kto tego słucha, w szczególności przełożony, dyrektor, szef. Gdy jednak słuchacz zniknie leniwiec popada w marazm lub uzupełnia profil na Facebooku.

Problem w tym, że za jego nicnierobienie często ktoś musi płacić, bowiem zadania, które wykonujesz, zależą też od niego. Gdy próbujesz z nim porozmawiać o tym, słyszysz: „Ale ja nic nie rozumiem, czego właściwie chcesz? Nie wiem, o co ci chodzi”. Wiesz, że to tylko gra na zwłokę.

Dla leniwca każdy dzień bez obowiązków jest wygrany.

Co możecie zrobić?

- Porozmawiaj z leniwcem. Nie oskarżaj, trzymaj się faktów.
- Daj mu drugą szansę. Ponawiaj rozmowy co najmniej trzykrotnie, niektórym ludziom nie wystarczy powiedzieć raz. Jeśli jednak masz poczucie, że efekt rozmów jest mizerny, pozostało ci zainteresować tym faktem przełożonego.

SKARŻYPYTA

Po czym ją poznacie?

Te osoby chętnie dzielą się informacjami na twój temat do kolegów, przełożonego i osób postronnych. Potocznie mówiąc ich „język lata jak łopata”. Często w zamian oczekują nagrody w postaci poklasku czy uznania.

Co możecie zrobić?

- Staraj się unikać skarżypyty. Nie zaprzyjaźniaj się, jej intencje nie są szczerze, ona by chciała żyć ze wszystkimi dobrze, potem ma za dużo do powiedzenia.
- Od skarżypyty nie oczekuj wsparcia i koleżeństwa. Nie opowiadaj też za wiele na temat innych, bo to może rodzić plotki i być wykorzystane przeciwko tobie.
- Przy tych osobach kieruj się maksymą: „Milczenie jest złotem”!

WUJEK DOBRA RADA

Po czym go poznacie?

Zawsze uznaje siebie za osobę bardziej doświadczoną. Uważa, że ma prawo pouczać i oceniać innych. Mówi: „Na twoim miejscu zrobiłbym tak”, „My tak nie działamy, tylko tak”.

Wujek Dobra Rada często zachowuje się tak, jakby był twoim szefem! Zdarza mu się nawet wydawać ci polecenia, prosić tonem nieznoszącym sprzeciwu.

Wujek Dobra Rada najczęściej jest sfrustrowany, bo we własnej opinii nie osiągnął tyle, na ile zasługuje.

Co możecie zrobić?

- Choć czasem warto wysłuchać innych i zapoznać się z ich poradą, pamiętajcie, że najważniejsze jest by słuchać przede wszystkim własnego głosu, sumienia, intuicji i rozsądku. Porady osób trzecich nie zawsze są trafne, w szczególności gdy mamy do czynienia z osobami, które nigdy nie znalazły się w naszej sytuacji.

Zatem sugestie i porady Wujka Dobra Rada traktujmy z przymrużeniem oka, nie stosujemy się do nich bezkompromisowo. Możemy potem gorzko żałować, że nie postąpiliśmy według własnego przekonania. Pamiętaj jednak na przyszłość, udzielając komuś wskazówek i rad, żebyś z czasem sama nie zamieniła się w Ciotkę Dobrą Radę!

Justyna Jaskulska